

## **WIDZENIE STARUSZKI Z VALDRES (Norwegia - 1968 rok)**

Pewna 90-letnia staruszka z Valdres w Norwegii, w 1968 roku otrzymała od Boga widzenie. Ewangelista Emanuel Minos który prowadził nabożeństwa w miejscu jej zamieszkania, spotkał się z nią, a ona opowiedziała mu co zobaczyła. Ewangelista spisał to poselstwo i włożył do szuflady, gdyż uważał, że brzmi ono nieprawdopodobnie. Prawie po trzydziestu latach zrozumiał, że na temat tego widzenia musi porozmawiać z innymi.

---

Pani z Valdres była prostą i godną zaufania chrześcijanką żyjącą na wysokim poziomie duchowym, miała również dobrą opinię u wszystkich, którzy ją znali. A oto co zobaczyła:

"Widziałam czas przed przyjściem Jezusa i przed wybuchem trzeciej wojny światowej. Widziałam świat przedstawiony jak globus. Widziałam Europę, jeden kraj po drugim. Widziałam Skandynawię, widziałam Norwegię. Widziałam różne sceny, które wydarzą się nim ponownie przyjdzie Jezus, krótko zanim nastąpi ostatnie nieszczęście. Nieszczęście, jakiego dotychczas nie przeżyliśmy."

Wymieniła ona 4 etapy:

1. Zanim Jezus ponownie przyjdzie i krótko przed wybuchem trzeciej wojny światowej będzie takie odprężenie, jakiego przed tym nie było. Zapanuje pokój między supermocarstwami na Wschodzie i na Zachodzie, i zapanuje długotrwały pokój. (w 1968 roku, zimna wojna osiągnęła swój kulminacyjny punkt! E. Minos) W trakcie tego pokojowego okresu w wielu krajach dojdzie do rozbrojenia, również w Norwegii i nie będziemy przygotowani do trzeciej wojny światowej. A wojna rozpocznie się w taki sposób, jakiego nikt nie oczekiwał, z całkowicie nieoczekiwanego kierunku.

2. Wśród chrześcijan zapanuje taka letniość i odstępstwo od prawdziwego żywego chrześcijaństwa jak nigdy dotąd. Nim przyjdzie Jezus, Chrześcijanie będą zamknięci na słowa prorocze i napomnienia. Nie będą już chcieli słuchać o grzechu i zmianie swego życia. Zamiast tego pojawi się ewangelia dobrobytu. Nadrzędnym celem stanie się, aby wiele osiągnąć i wiele znaczyć. Dobra materialne i rzeczy których nam Bóg nigdy nie przyrzekał, staną się dla ludzi najważniejsze. Kościoły, domy modlitwy i salę zborowe nie zależnych kościołów będą coraz bardziej pustoszały, a z drugiej strony za milionowe sumy będą budowane prestiżowe budowle! Zwiastowanie, jak brać swój krzyż i naśladować Jezusa, zastąpi rozrywka, kultura i sztuka. Ten stan zacznie opanowywać kościoły, domy modlitwy i kaplice, gdzie należałoby z wzdychaniem bojować o odnowę, uświęcenie i przygotowanie na powtórne przyjście Jezusa. Przed przyjściem Jezusa, będzie się to nasilać w coraz większej mierze.

3. Będzie miał miejsce upadek moralny, jakiego nigdy dotąd stara Norwegia nie przeżywała. Ludzie będą żyć "na dziko" bez ślubu (w roku 1968, pojęcie życia "na dziko" nie było jeszcze znane. E.Minos). Nieczystość przedmałżeńska i niewierność będą całkowicie akceptowane i na wszystkie możliwe sposoby usprawiedliwane. Pojawi się to nawet w kręgach chrześcijańskich i będzie akceptowane. To, co jest wbrew naturze – homoseksualizm, nie będzie uznawany za grzech.

Krótko przed przyjściem Jezusa będą takie programy telewizyjne, jakich nigdy dotąd nie oglądaliśmy (telewizja jest w Norwegi od 1968 roku. E.Minos). Telewizja będzie przepełniona okrutną przemocą tak, że ludzie będą się uczyć mordować, wzajemnie niszczyć, a na ulicach nie będziemy czuć się bezpiecznie. Ludzie będą naśladować to, co widzą. Telewizja nie będzie tylko jedna stacja, ale będzie tak jak w radiu, gdzie możemy włączać jednego nadawcę po drugim. Będzie to wszystko pełne przemocy, a ludzie będą to oglądać dla rozrywki. Będziemy widzieć przerażające sceny morderstw i wzajemnego wyniszczania, które będzie się rozpowszechniać w społeczeństwie. Również sceny cielesnego współżycia małżeńskiego będą pokazywane w telewizji. Te najintymniejsze wydarzenia małżeńskie będą się ukazywać na szklanym ekranie. Wszystko to co mieliśmy kiedyś, zostanie zniweczone, a to co jest najbardziej nieprzyzwoite zostanie pokazane naszym oczom. (To był rok 1968, ja protestowałem wskazując jej, że mamy paragrafy zabraniające czegoś podobnego. E.Minos) Wtedy ta starsza pani powiedziała: "Tak się stanie, a ty to zobaczysz".

4. "Ludzie z ubogich krajów będą przybywać masowo do Europy. (W 1968 roku o takiej emigracji nie było jeszcze mowy. E. Minos) Oni również przyjadą do Skandynawii i Norwegii. Będzie ich tak dużo, że ludzie będą źle o nich myśleć i nieprzychylnie ich traktować. Będą ich traktować, jak Żydów przed wojną. Potem zostanie osiągnięta miara naszych grzechów (protestowałem odnośnie napływu cudzoziemców. W tym okresie tego nie rozumiałem. E. Minos).

Wtedy popłynęły łzy po policzkach tej starszej pani. "Ja już tego nie zobaczę, ale ty to będziesz mógł zobaczyć." Wtedy nagle przyjdzie Jezus i wybuchnie trzecia wojna światowa. To będzie krótka wojna, ale wszystko, co dotychczas widziałam w czasie (pierwszej i drugiej) wojny będzie zwykłą zabawą w porównaniu do tego, i skończy się to bombami atomowymi, a powietrze będzie tak bardzo zanieczyszczone, że nie będzie można oddychać. To przejdzie przez kilka kontynentów i dotknie Amerykę, Japonię, Australię i inne bogate kraje. Woda będzie skażona i nie będzie możliwa uprawa ziemi. Rezultat będzie taki, że pozostanie tylko resztki ludzi. Resztki ludzi z bogatych krajów będzie uciekać do ubogich krajów, ale tam będą tak samo źle i nieprzyjaźnie traktowani, jak my traktowaliśmy ich, gdy byli u nas. Jestem szczęśliwa, że tego nie będę musiała oglądać, ale kiedy się ten czas przybliży, musisz się zdobyć na odwagę, by to opowiedzieć. Ja otrzymałam to od Boga, i nic z tego wszystkiego nie jest sprzeczne z tym, co mówi Biblia. Ale ten, komu są przebaczone grzechy i dla kogo Jezus jest Panem i Odkupicielem, ten będzie zachowany.

Emanuel Minos